

premiera

PROGRAM TEATRALNY

TEATR
bagatela



Michael Frayn
CZEGO NIE WIDAĆ

TEATR
bagatela

Teatr Bagatela
im. Tadeusza Boya-Żeleńskiego
ul. Karmelicka 6, 31-128 Kraków
e-mail: info@bagatela.pl
www.bagatela.pl
www.teatr.pl



Scena na Sarego 7
ul. Sarego 7, 31-047 Kraków

Dyrektor Naczelny i Artystyczny
Henryk Jacek Schoen

Zastępca dyrektora do spraw
organizacyjnych i literackich
Renata Derejczyk

Zastępca dyrektora do spraw
organizacyjno-technicznych
Włodzimierz Goraj

Główna księgowa
Marta Kajor

Kierownik muzyczny
Artur Sędzielarz

Telefony:
Centrala: 12 424 52 00
Sekretariat: 12 424 52 50

Dział marketingu
Kierownik: 12 422 25 00
Promocja: 12 422 25 00
Reklama: 12 424 52 14

Biuro rezerwacji biletów
w dni robocze 9.00–18.00
tel.: 12 422 66 77
tel./fax: 12 422 45 44
e-mail: bilety@bagatela.pl

Asystent dyrektora,
koordynacja pracy artystycznej
Magdalena Mucha
tel.: 12 424 52 28

Kierownik działu marketingu
Aleksandra Urbaniak

Kierownik techniczny
Robert Łęcki

Redakcja programu
Magdalena Musialik-Furdyna
korekta: Bogumiła Michalska

Projekt graficzny
Piotr Panasiewicz

Plakat
Damian Kłaczekiewicz

Zdjęcia
Piotr Kubic

Druk
Drukarnia Pasaż
30-363 Kraków
ul. Rydlówka 24

Kasa biletowa
pon.: 10.00-19.15, wt.-sob.: 9.00-19.15
niedz.: 2 godz. przed spektaklem
tel.: 12 424 52 00 wew. 212, 258

Patroni medialni:



Przyjaciel Teatru:



CZEGO NIE WIDAĆ



Michael Frayn
CZEGO NIE WIDAĆ

Przekład: Karol Jakubowicz i Małgorzata Semil

REŻYSERIA: MACIEJ WOJTYSZKO

SCENOGRAFIA I KOSTIUMY: JUSTYNA ŁAGOWSKA

MUZYKA: BOLESŁAW RAWSKI

REŻYSERIA ŚWIATEŁ: JUSTYNA ŁAGOWSKA I MAREK OLENIACZ

AS. SCENOGRAFA: AGATA STAŃCZYK

AS. REŻYSERA / INSPICJENT / SUFLER: JOANNA JAWORSKA

DOTTY OTLEY

Urszula Grabowska / Anna Rokita

LLOYD DALLAS

Jakub Bohosiewicz / Dariusz Starczewski

GARRY LEJEUNE

Maurycy Popiel / Adam Szarek

BROOKE ASHTON

Ewelina Starejki / Karolina Chapko / Kamila Pieńkos

FREDERICK FELLOWES

Wojciech Leonowicz / Marek Bogucki

Michael Frayn
CZEGO NIE WIDAĆ

BELINDA BLAIR

Magdalena Walach / Małgorzata Piskorz

POPPY NORTON-TAYLOR

Kamila Pieńkos / Anna Branny

TIM ALLGOOD

Przemysław Branny / Przemysław Redkowski

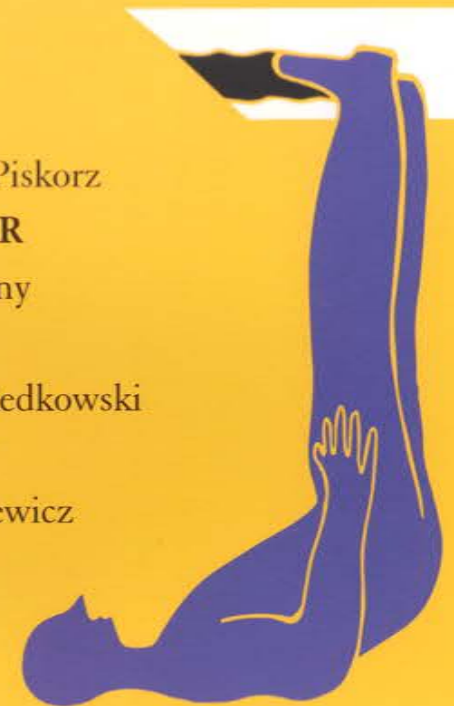
SELSDON MOWBRAY

Michał Kościuk / Paweł Sanakiewicz

gala premierowa 15 września 2017

W nagraniu muzyki do spektaklu udział wzięli: Jacek Królik, Adam Niedzielin, Piotr Nowak,
Marek Olma, Grzegorz Pięta, Bolesław Rawski, Robert Szczerba, Janusz Witko.
Nagrania dokonano w Studiu 2002 Aleksandra Wilka.

Licencja na wystawienie utworu została wydana przez Stowarzyszenie Autorów ZAiKS.





Gorączka teatru

– rozmowa z Maciejem Wojtyzką,
reżyserem *Czego nie widać*

– Za co pan lubi *Czego nie widać*?

– W „Wieczorze kuglarzy” Ingmara Bergmana jest taki dialog. Cyrkowiec pyta aktora: „Dlaczego ty jesteś ważniejszy ode mnie?” Na to słyszy: „Ty ryzykujesz tylko życie. Ja ryzykuję uczucia”.

Wielką przyjemnością jest robić spektakl, którego tematem jest teatr i jego gorączka.

Zrozumienie i pokazanie przygody, jaką jest proces tworzenia spektaklu, daje mnóstwo radości. Osoby stojące obok mogą powiedzieć: „O, jaką pan ma ciężką pracę!”. A to przecież piękna robota. Bo najciekawsze w sztukach o teatrze jest to, że aktorzy wiedzą znacznie więcej od reżyserów. Nie trzeba robić zbyt wielu uwag, bo zespoły aktorskie „ryzykują uczucia” każdego dnia.

Widz po obejrzeniu *Czego nie widać* ma szansę inaczej spojrzeć na pracę aktora. Właśnie za to lubię ten tekst, który jest przecież przykładem klasycznej super-farsy. Pod płaszczykiem niezwykle dowcipnej i atrakcyjnej zabawy został opisany specyficzny, czasami magiczny, a niekiedy małoduszny świat teatru i jego ludzi.

Wprawdzie aktorzy grają komedię, ale ich emocje są prawdziwe. To może być źródłem śmiechu, ale także refleksji i smutku.

– *Czego nie widać* grają teatry pod każdą szerokością geograficzną.

– Nie bez powodu. To sztuka, która poprzez poziom komplikacji stanowi prawdziwe wyzwanie. I nie ma tutaj najmniejszego znaczenie jej gatunek – farsa. Stanowi wyborny materiał do grania i reżyserowania, bo *Czego nie widać* jest niezwykle trudną partyturą sceniczną. Poza samym wyzwaniem aktorskim zagranie tego utworu wymaga od twórców niezłej kondycji fizycznej. Zupełnie jak udział w maratonie.

Mogę powiedzieć, że praca nad tym przedstawieniem była bardzo ciężka, ale bywała też świetną zabawą. „Męczyliśmy się” do momentu osiągnięcia niezbędne w tym spektaklu tempa i sprawności. Mam nadzieję, że uda się ten efekt powtarzać.

Poza tym zdarzało się, że w trakcie wielokrotnych przebiegów i powtórzeń kolejnych scen znajdowaliśmy jeszcze jakieś dodatkowe znaczenia i smaczki, na które wcześniej nie zwróciliśmy uwagi. Okazywało się, że jest znacznie głębiej, niż przypuszczaliśmy.

– Lektura scenariusza tej farsy wymaga sporego skupienia. Łatwo się zgubić. A pan w trakcie pracy miał przed sobą jeszcze dodatkowe wyzwanie: przygotowanie podwójnej obsady.

– Pracowałem równolegle ze wszystkimi aktorami. Koledzy sobie pomagali wymieniając się uwagami. To ekipa wyjątkowo zgodnie współpracująca. Nasze „*Czego nie widać*” jest pełne sytuacji, pomy-



słów i relacji, które nabudowywały się – poza scenariuszem – w trakcie prób. Aktorzy nawzajem czerpali ze swoich przemyśleń, odkryć i rozwiązań scenicznych.

– Może dlatego ten tekst jest uznawany za najlepszą farsę na świecie?

– Pisząc tę sztukę autor nie bagatelizował wzajemnych relacji i silnych emocji pomiędzy postaciami scenicznymi. To są żywi ludzie, którzy dopiero poprzez kontekst sytuacyjny stają się zabawni i groteskowi. Trzeba dodać, że Michael Frayn już po premierze *Noises off* (1982) wiele razy modernizował swój tekst, co zresztą jest bardzo charakterystyczne dla pracy brytyjskich dramatopisarzy. (Po konfrontacjach sztuk z publicznością szlifują pierwotne scenariusze. Tak robił Frayn z *Czego nie widać*, tak też – między innymi – czynił Cooney ze słynnym *Maydayem*.) Anglik Michael Frayn wyszedł z najlepszej na świecie szkoły komediopisarskiej. Wychowany na „zachodnim” poczuciu humoru, do maestrii doprowadził żonglowanie nim.

– A cóż to takiego „zachodnie poczucie humoru”?

– Są dwa rodzaje poczucia humoru: „zachodnie” i „wschodnie”. (To oczywiście mój prywatny, żartobliwy podział.) We „wschodnim”, bardzo pięknym, szadliwym, satyrycznym – słowem: gogolowskim – ludzie są swyczajnie źli, bowiem zwykle „wschodni” bohaterowie mają dusze czarne jak noc. Brytyjski humor, ociekający powściągliwą ironią, zdecydowanie więcej wybacza. To sytuacje są złe,

a człowiek dobry. Jak u Dickensa. I tutaj można przywołać Cooneya i jego *Mayday*, którego głównym bohaterem jest bigamista. *Bigamista! Powtarzam! A przecież wszyscy go lubią i kibicują, żeby udało mu się wybrnąć z jakże mało komfortowej sytuacji. Bohaterowie Czego nie widać mają wady, są ulomni i śmieszni, bywają małostkowi, ale da się ich polubić. Reasumując, brytyjskie poczucie humoru, inaczej mówiąc „zachodnie”, zakłada, że to nie człowiek jest głupi, tylko znalazł się w głupiej lub złej sytuacji.*

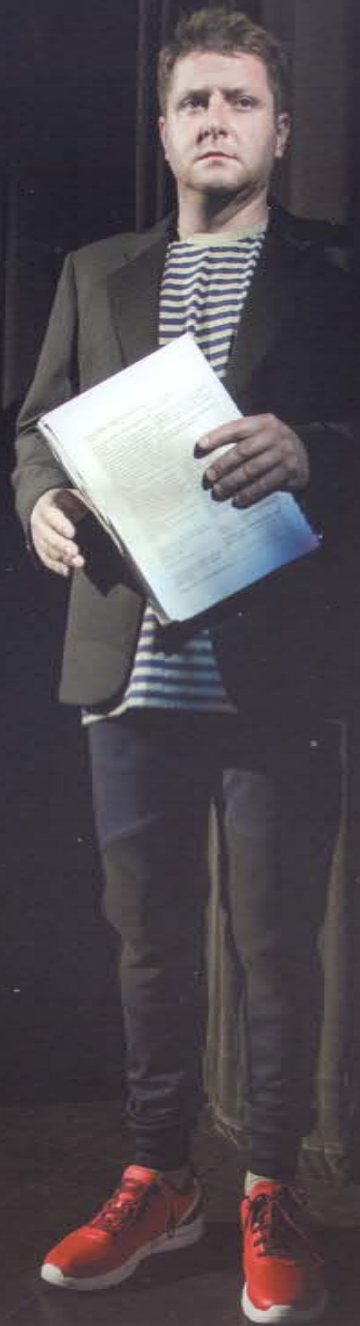
– Za „zachodnim” poczuciem humoru idzie „zachodnia” umiejętność pisania lekkich rzeczy?

– Anglicy piszą sztuki z ogromnym wyczuciem rzemiosła, które, opanowywane przez lata praktyki, urosło do rangi mistrzostwa. Rzetelne i mało romantyczne rzemiosło bywa podstawą ich dramaturgicznych sukcesów. Z tej szkoły wyszedł na przykład Charlie Chaplin. Proporcje natchnienia i nakładu pracy są tu nieco inne niż w przypadku teatru improwizowanego.

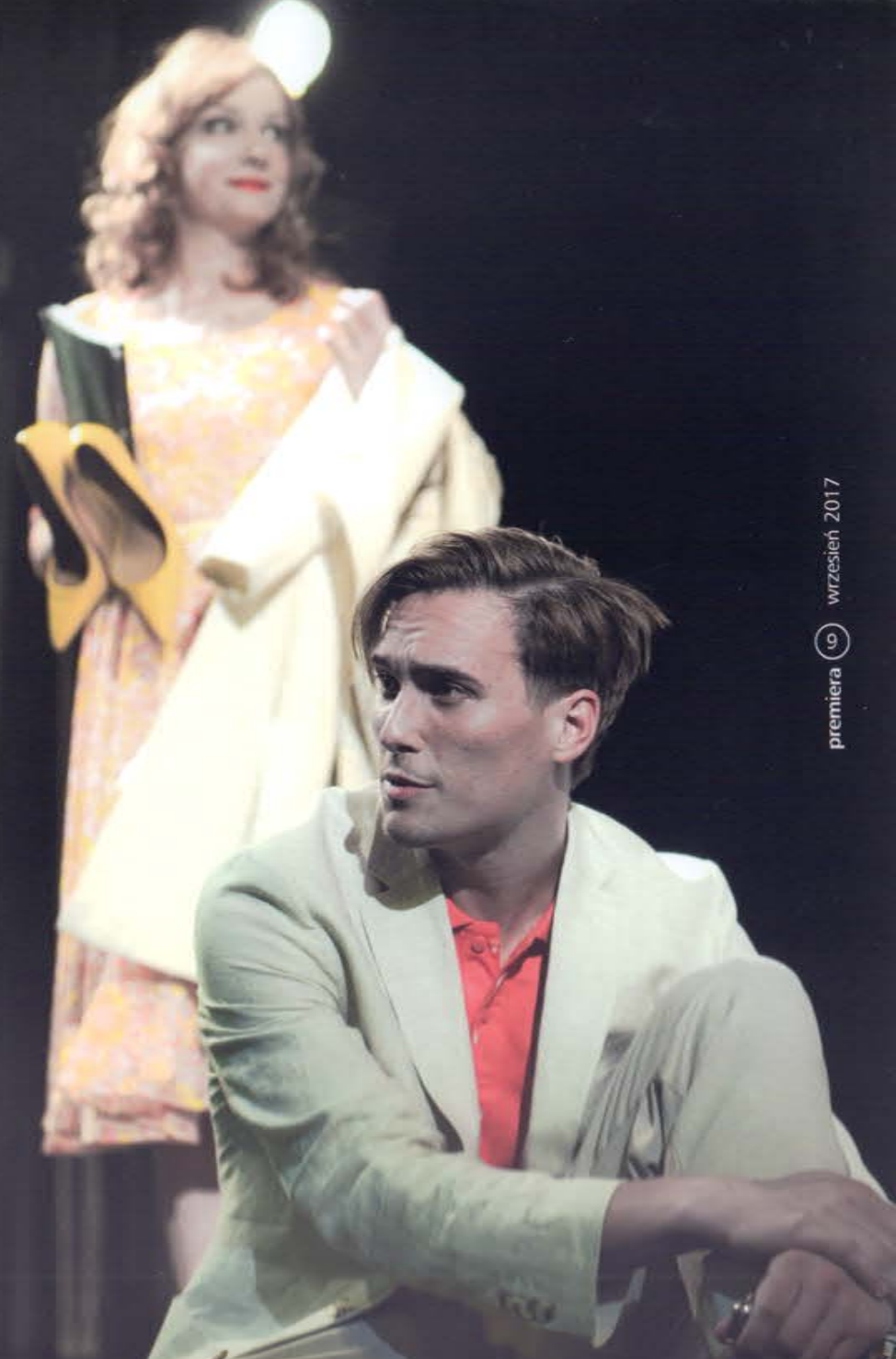
– A wasze próby nie mogłyby stać się kanwą dla jakiejś polskiej komedii?

Nasza wspaniała inspicjentka, pani Joanna Jaworska, robiła rozmaite notatki. Może na ich podstawie któregoś dnia przedstawimy widzom akt czwarty: „*Czego Państwo się nawet nie domyślają*”. Tylko dla wybranych widzów.

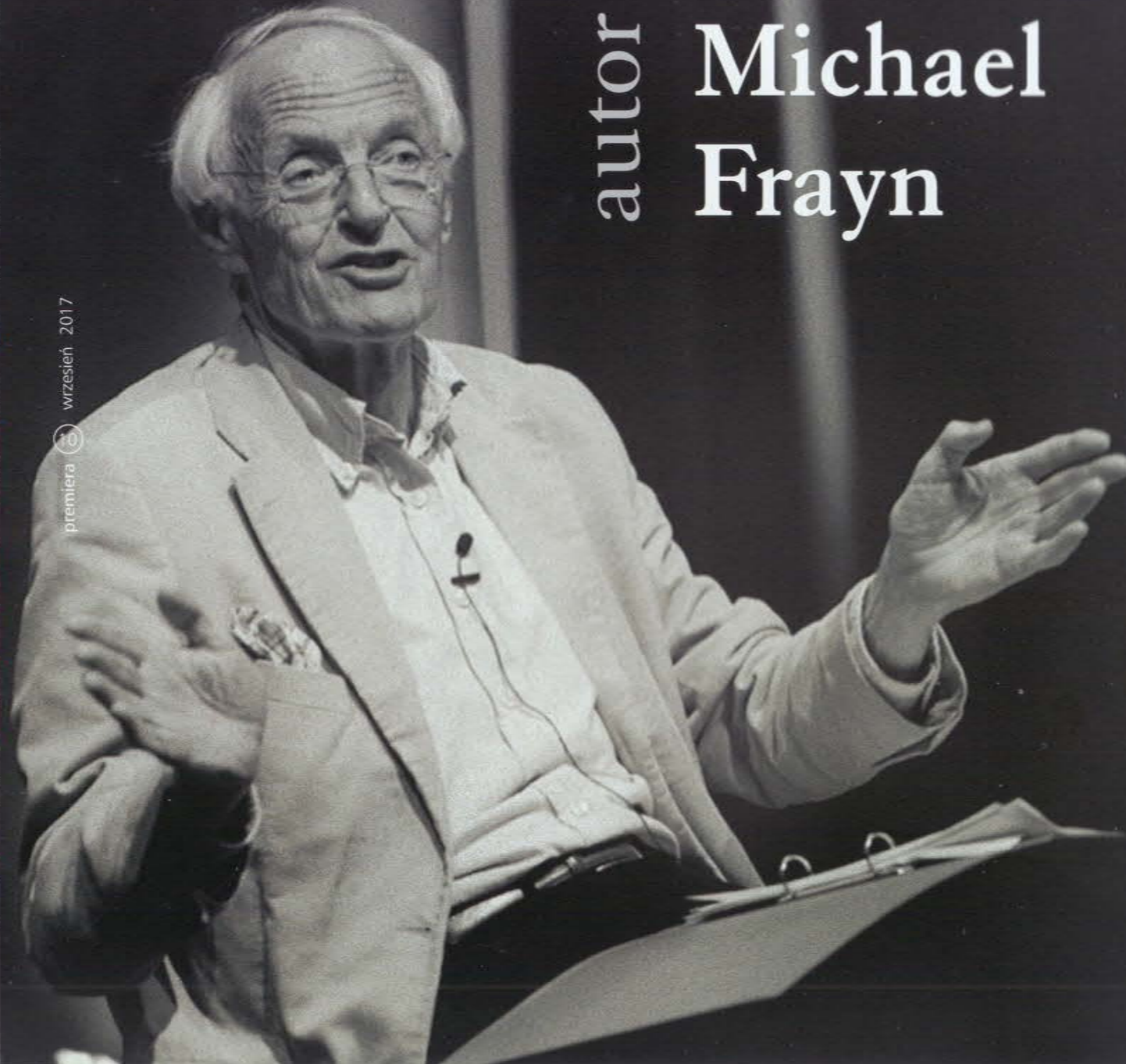
rozmawiała Magdalena Furdyna



< Przemysław Redkowski



autor Michael Frayn



Michael Frayn, autor farsy wszech czasów *Czego nie widać*, jest prozaikiem, dramaturgiem, tłumaczem i reporterem. Urodził się w 1933 w Londynie i wychował na jego przedmieściach. Mając dwanaście lat, stracił matkę i został przez ojca przeniesiony z prywatnej ekskluzywnej szkoły średniej do publicznej. Już jako nastolatek dokonał wyboru drogi życiowej i zarzucając talent muzyczny, postanowił poświęcić się literaturze. Po ukończeniu studiów filozoficznych w Cambridge zarabkował jako dziennikarz. Felietony i reportaże – m.in. z Kuby, Izraela, Japonii czy Szwecji – publikował w dzienniku „The Manchester Guardian” (1957-62) i w tygodniku „The Observer” (do 1968). Teksty te ukazały się po latach ponownie w kilku zbiorach. Jako dramaturg debiutował już w 1957 sztuką *Zounds*, ale teatrowi poświęcił się zupełnie dopiero jedenaście lat później. W międzyczasie opublikował pięć powieści charakteryzujących się ironicznym i dość fantastycznym spojrzeniem na rzeczywistość. Równolegle do twórczości prozatorskiej zajmował się pisaniem scenariuszy satyrycznych programów i seriali telewizyjnych.

Z sukcesu, jakim w 1982 okazało się wystawienie *Czego nie widać* (*Noises off*), Frayn czerpie profity do dziś. Sztukę uznano za klasykę gatunku, farsę nad farsami i najzabawniejszą komedię, jaka kiedykolwiek powstała. Zdobyła także kolejną nagrodę „Evening Standard”. Od prapremiery na West Endzie wystawiono ją przez cztery lata ponad tysiąc

razy. Została wielokrotnie przetłumaczona i zaprezentowana widzom – także telewizyjnym, m.in. w Serbii i Grecji – w wielu krajach. W 1992 Peter Bogdanovich przeniósł ją na duży ekran z Michaeliem Cainem w roli Fellowesa (polski tytuł *Poza sceną*). Autor wciąż udoskonala jej tekst, ostatnie poprawki naniósł w 2000 i tę wersję Teatr Bagatela proponuje swojej publiczności w 2017.

Frayn nie jest autorem wyłącznie fars. W 1977 napisał *Clouds* (*Chmury*), odbiegającą od zwykłego autorowi beztróskiego nastroju historię trojga dziennikarzy konfrontujących w trakcie podróży po Kubie swoje wyobrażenia z rzeczywistością. Za dramat z 1988, *Kopenhaga*, trójgłos o moralnej odpowiedzialności twórców bomby atomowej, zdobył pięć nagród.

W 2003 National Theatre wystawił *Democracy* (*Demokrację*), opowieść o kanclerzu RFN Willym Brandcie i jego sekretarzu, który okazuje się wschodnioniemieckim szpiegiem. 2008 przyniósł *Afterlife*, biograficzną opowieść o Maksie Reinhardcie, jednym z najważniejszych reżyserów teatralnych XX wieku.

Wszelstronność Frayna wyraża się także poprzez tłumaczenia z rosyjskiego uznawane za jedne z najcenniejszych w literaturze brytyjskiej. Przetłumaczył m.in. *Wiśniowy sad*, *Wujaszka Wanię*, *Platonowa* (adaptacja pt. *Wild Honey*) i *Trzy siostry* Antoniego Czechowa czy *Plody edukacji* Lwa Tolstoja. Tłumaczy też z francuskiego.



< Ewelina Starejki



< Urszula Grabowska, Magdalena Walach



premiera 5 wrzesień 2017

premiera 5 wrzesień 2017

< Małgorzata Piskorz

Drogi i bezdroża

Bohaterowie *Czego nie widać* przygotowują przedstawienie impresaryjne, z którym zamierzają odwiedzić angielską prowincję. Dowiedzmy się zatem, jak to z polskim teatrem objazdowym bywało.

< Jakub Bohosiewicz

Wędrowki moje trwają – zwierzała się Helena Modrzejewska w liście z kolejnego *tournee* – *napawając mnie wstrętem, a zarazem podtrzymując ducha. Nie umiem wyraźnie określić moich wrażeń. Jest to chaos złożony z piękna, uśmiechów, płaczów, ohydy, strachu, uniesień, natchnień, goryczy, urojeń, zawodów, trząsk, wrzasku, hałasu, dzwonów kolejowych – i twardych befsztyków zjadanych naprędce na stacjach.*

Aktorka, zahartowana w objazdach galicyjskiej prowincji wozem konnym, podróżowała już wówczas z własnym zespołem prywatnym luksusowym wagonem kolejowym, w czym prędko zaczęli ją naśladować aktorzy amerykańscy. Teatr wędrowny był jej szkołą zawodu: w ciągu roku dwudziestooosobowa trupa potrafiła wystawić sto czterdzieści tytułów o różnym ciężarze gatunkowym, schlebując gustom nieobytej widowni. Na przypadkowo zaaranżowanych scenach Bochni, Nowego Sącza, Przemyśla, Rzeszowa czy Brzeżan ukształtowała się późniejsza „gwiazda dwóch kontynentów” i „pierwsza szekspirzystka świata”, która zjechała wszere i wzdłuż Stany Zjednoczone podczas dwudziestu trzech *tournees*, trwających nawet do czterdziestu tygodni.

Dzisiejsza publiczność, przyzwyczajona do instytucji kultury ze stałymi siedzibami, z rzadka zdaje sobie sprawę, że pierwotną naturą teatru jest bycie w drodze. **Trupy kuglarzy i aktorów misteryjnych przemierzały Europę od Średniowiecza.** Wędrownym aktorom powierzył Shakespeare – sam mający luksus należenia do zespołów z własnymi scenami – niepoślednią rolę w akcji *Hamleta*. Byli częstymi go-

ściami na ziemiach polskich, w siedemnastowiecznym Gdańsku zbudowano nawet dla ich potrzeb teatr elżbietański. Zygmunt III i Władysław IV sprowadzali na dwory włoskich śpiewaków i angielskich aktorów (którzy najprawdopodobniej grali po niemiecku).

Publiczne przedstawienia zawodowe – pisze Zbigniew Raszewski – *miały charakter na wpol cyrkowy, utrzymujący się od niepamiętnych czasów, albo też polegały na wystawianiu utworów dramatycznych. W pierwszym wypadku aktorami bywali Niemcy i Włosi. Do popisów zręczności łączyli oni scenki komiczne i pantomimy. Za czasów Augusta III pojawiali się dosyć często. Od lat 30. XVIII w. niemieckie przedsiębiorstwa teatralne ze Śląska i Prus, podróżujące z przedstawieniami dramatycznymi między Wrocławiem a portami bałtyckimi, odwiedzały także Polskę, dość często przywożąc do Warszawy wybitnych aktorów. Przyjeżdżały do nas również zespoły francuskie. Z teatrem objazdowym był związany – podróżując na gościnne występy czy to sam, czy z trupą – ojciec narodowej sceny **Wojciech Bogusławski**, który skądinąd wszędzie, gdzie się pojawiał, zakładał teatr. Kiedy w 1783 objął dyrekcję polskiego zespołu Teatru Narodowego, zorganizował mu gościnne występy m.in. w Grodnie i Dubnie. Zarobek nie zawsze był najważniejszym powodem, dla którego aktorzy ruszali na *tournee*. To Bogusławski jako pierwszy dostrzegł artystyczną, społeczną i obywatelską misję teatru; uznawał go za szkołę dobrych obyczajów i wykorzystywał do rozpowszechniania idei narodowych, zaś aktor był dla niego przede wszystkim obywatelem. A że nam się – zgodnie*



< Wojciech Leonowicz

z dowcipem jeszcze z czasów zaborów – nawet słoń z Polską kojarzy...

Ponieważ wszystkie prócz Narodowego teatry, otwierane już w latach 80. XVIII wieku, upadły po kilku latach (nie były to sceny dotowane), ich zespoły organizowały się od nowa i grały w kolejnych miastach na tyle krótko, by nie znudzić sobą mieszkańców, i na tyle długo, żeby się utrzymać. Niemniej od wędrownych aktorów wzięły początek stałe sceny chociażby Wilna, Kalisza czy Płocka. W okresie zaborów ziemie polskie przemierzały dziesiątki zespołów. Zapotrzebowanie na spektakle w języku ojczystym było duże, bo rodzime teatry stacjonarne funkcjonowały tylko w Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Warszawie, Płocku, Wilnie oraz dopiero od 1901 w Kaliszu, Lublinie, Łodzi i Sosnowcu. W sezonie letnim trupy występowały w warszawskich teatrach ogródkowych z repertuarem lekkim, łatwym i przyjemnym (w zaborze rosyjskim dopiero po rewolucji 1905 zezwolono na zakładanie prywatnych stałych scen polskich). Historycy winą za ówczesne obniżenie się poziomu naszego teatru będą obarczać cenzurę zaborców; rzeczywistość najlepiej rozwijał się on – dzięki politycznej autonomii – w Galicji, szczególnie w Krakowie i Lwowie (i tu wracamy do Heleny Modrzejewskiej). W Warszawie działała też w tym okresie żydowska trupa grająca w jidysz, która dziś znana byłaby zapewne tylko specjalistom, gdyby w 1910 nie wybrała się na występy do Pragi, gdzie zafascynowała Franza Kafkę. W II Rzeczypospolitej już w 1919 ruszyły w drogę z misją propagandową na Śląsk, Mazury i Pomorze trzy teatry plebiscytowe, finansowane przez





< Dariusz Starczewski, Anna Branny

młode państwo. Praca przynajmniej jednego z nich – mimo nękania przez niemieckie bojówki – zakończyła się sukcesem: jego zespół przejął z rąk byłego zaborcy Teatr Miejski w przyłączonej do Polski Bydgoszczy. Od 1930 funkcjonował Wołyński Teatr Wojewódzki z bazą w Lucku, polski zespół objazdowy występujący na bardzo zróżnicowanym etnicznie terenie – inicjatywa wojewody spotkała się jednak z niechęcią stolicy. W tym samym roku grodzieński Teatr Objazdowy Samorządów Województwa Białostockiego stowarzyszył się ze sceną w Białymstoku (obecnym Teatrem Dramatycznym im. A. Węgierki). W 1934 w Toruniu powstał dotowany przez państwo Teatr Ziemi Pomorskiej, regularnie odwiedzający dwadzieścia okolicznych miast i miasteczek.

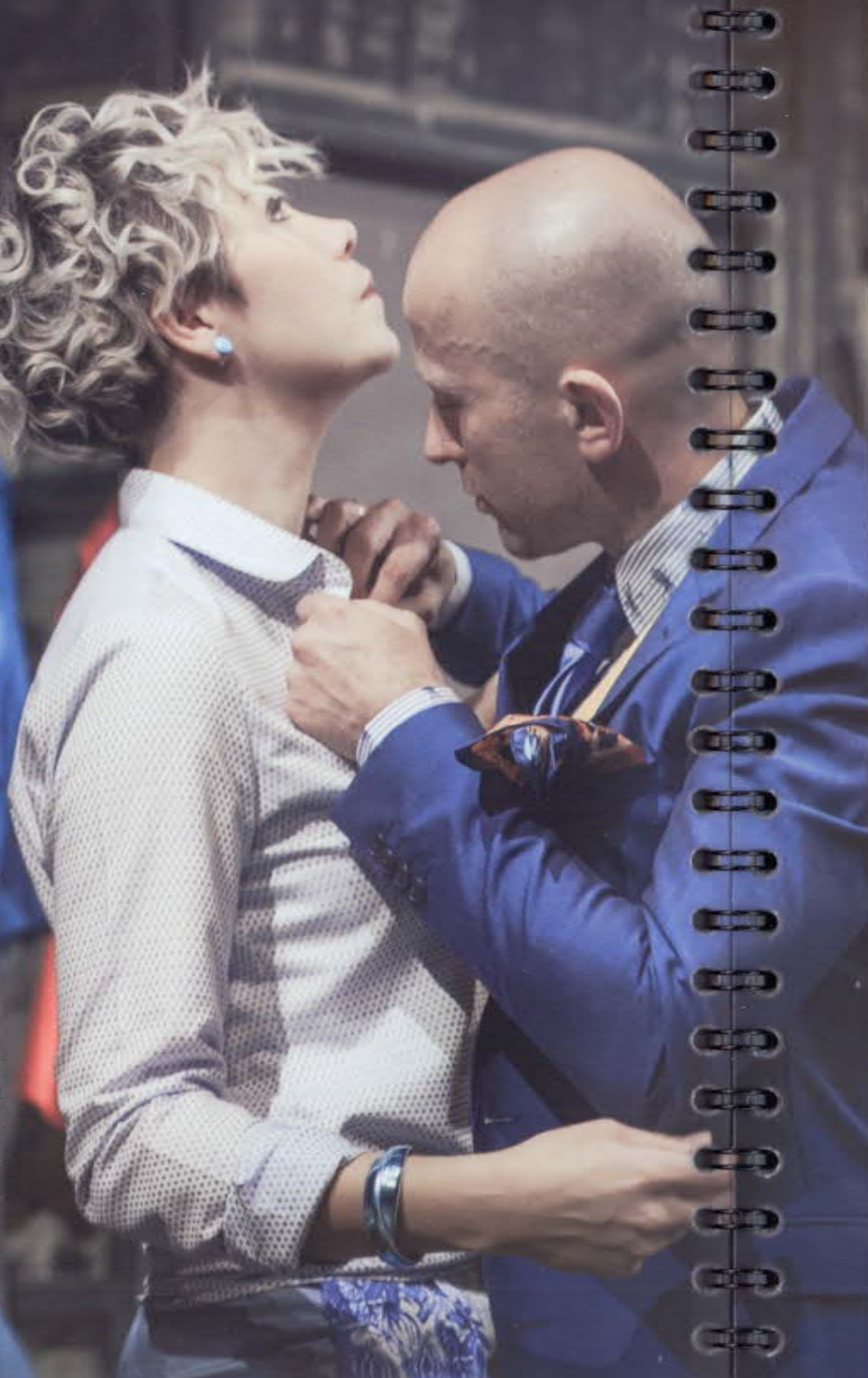
Najsłynniejszym zespołem wędrownym Międzywojnia była Reduta Juliusza Osterwy, niewątpliwie podzielającego przekonanie Bogusławskiego o misji teatru. W pierwszy Wielki Objazd Ziem Wschodnich zespół wyruszył w lecie 1924 własnymi wagonami kolejowymi, podczepianymi do regularnych składów. *Tournée* wakacyjne przeszło w kilkuletni objazd; oblicza się, że zespół odwiedził ponad dwieście miejscowości i dał tysiąc osiemset przedstawień. Gościnne występy były w II Rzeczypospolitej codziennością: podróżowały gwiazdy kina, sceny i kabaretu – co wówczas wychodziło na jedno. Na przykład w 1937 na deskach dzisiejszej Bagateli rewią *Kocham Kraków* Tola Mankiewiczówna podbiła małopolską publiczność. Objazdowa Opera Ludowa, która zawitała m.in. do Białegostoku, miała z kolei w repertuarze *Halkę* z Mirą Zimińską i Euge-

nieszem Bodo. Zdarzały się też spektakularne (nomen omēn) oszustwa: antreprenerzy-naciągacze, fałszywe gwiazdy, wreszcie – jeśli występ doszedł jednak do skutku – ucieczki impresariów z pieniędzmi.

Z okresu II wojny światowej warto przypomnieć dwa skrajne przykłady teatrów w drodze. Pierwszy, chlubny, to Teatr Dramatyczny Armii Polskiej na Wschodzie (później Teatr Dramatyczny 2. Korpusu), który towarzyszył żołnierzom generała Andersa od Buzuluku aż do Londynu. Drugi to impresaryjny Teatr Objazdowy Generalnego Gubernatorstwa stworzony w 1942 w Krakowie na potrzeby Głównego Urzędu Propagandy. W repertuarze miał tylko jeden utwór, sztukę antytyfusową (czytaj: antysemitkę) *Kwarantanna*.

W latach tuż powojennych trupy aktorskie podróżowały ofiarnie po całym kraju, jak się dało i czym się dało. W latach 1947-8 działała Opera Polskich Rzek, pływająca dwiema barkami – mieszkalną i sceniczną – w pierwsze wakacje Wisłą od Gdańska do Warszawy, w drugie Odrą od Szczecina po Koźle i dająca darmowe przedstawienia w ramach akcji repolonizacyjnej. Również na barce w sezonie letnim występował do lat 60. Teatr Ziemi Mazowieckiej, w którym pracował późniejszy aktor Bagateli, Bogdan Grzybowicz. Jak wspominał: „To była amerykańska desantowa barka, na której znajdowały się regularna widownia dla około dwustu osób, normalna scena i garderoby. Za nami płynęła druga jednostka, tzw. koszarka, która stanowiła hotelik. Występowaliśmy przez dwa tygodnie, po czym zmieniał nas zespół kolegów z innym przedstawieniem”.

Już dekadę po wojnie w Polsce na sześćdziesiąt jeden stałych teatrów dramatycznych piętnaście jeździło w teren, działały też trzy zespoły wyłącznie objazdowe. Ogłoszono nawet konkurs na projekt mobilnej sceny montowanej na ciężarówkach! Organizowano także składankowe programy łączące skecze, wiersze i piosenki, z którymi podróżowali znani i lubiani wykonawcy. Przechylnie, ale nie bezrefleksyjnie, oddała dole i niedole artystów estradowych na gościnnych występach Stefania Grodzieńska we *Wspomnieniach chaturzystki*. Na *tourneés* jeździli także aktorzy *Wesołej Gromadki*, *Teatru Młodego Widza* i *Rozmaitości*, czyli zespołów dzisiejszego Teatru Bagatela. *We wspomnieniach drukowanych z okazji 20-lecia Rozmaitości* aktorzy chętnie opisywali wyjazdowe przygody – odnotowuje Grzegorz Koniarz – *noclegi w stogu siana i przymusowe, zimowe postoje, kiedy od chłodu chroniły ich dodatkowe okrycia i przede wszystkim – kurtyna! Gdy padał deszcz – trzymano w autobusie parasole nad głowami. (...) W Zatorze zamiast garderoby była sterta węgla w piwnicy pod sceną. (...) W przystosowanym dla potrzeb teatru myślenickim kinie nie było w ogóle zaplecza. (...) Rozmaitości docierały do 68 miejscowości województwa krakowskiego – od Andrychowa po Żywiec, ale także do wielu miejscowości Rzeszowszczyzny i Śląska. Z wyjazdem do Zakopanego zimą 1968 łączy się smutne wspomnienie wypadku drogowego, w którym zginęło kilkoro aktorów i pracowników. Tradycję występów gościnnych Teatr Bagatela kontynuuje szczęśliwie do dziś.*



Przez kolejne lata polski teatr w objeździe zmieniał się w zależności od sytuacji w kraju. Nie będzie zbyt generalizowaniem stwierdzenie, że obecnie „jeździ każdy”: zespoły stałe i ekipy dobierane na potrzeby przedstawień impresaryjnych. Poniękąd wróciliśmy do sytuacji przedwojennej, a odpowiednikiem *tourneé* Reduty może być działający od 2009 ministerialny program „Teatr Polska”, w którym Bagatela wzięła udział z *Tatą* Artura Palygi z repertuaru Sceny na Sarego 7 jesienią 2015. Sytuacja od setek lat typowa dla trup aktorskich na Zachodzie, gdzie dobiera się sztuki i obsady z myślą o ruszeniu w trasę, i u nas staje się – na powrót? – normą. Nie należy jednak sądzić, że w Wielkiej Brytanii, Francji czy Stanach Zjednoczonych aktorzy podróżują z występami jedynie z pobudek merkantylnych. Chociażby Farnham Maltings Company, założona w niewielkim Farnham przez Gavina Stride’a, nazywa się „nowym teatrem z południowo-wschodniej Anglii” i zgodnie z ideami twórcy gra w przestrzeniach nieteatralnych, głównie wiejskich świetlicach. Zespół przygotowuje dwie sztuki rocznie i prezentuje je w czterdziestu miejscowościach, aktywizując lokalne społeczności. Jednym z przedstawień sezonu 2007/08 była *Polish Play*, historia naszej rodaczki pracującej w Wielkiej Brytanii jako niania.

opr. BM

< Anna Rokita







reżyseria



Maciej Wojtyszko, reżyser teatralny i filmowy, pisarz, autor sztuk, urodził się w 1946 w Warszawie. Jest absolwentem Wydziału Reżyserii Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi (1972).

Jeden z najbardziej popularnych polskich twórców, mający na koncie ponad kilkadziesiąt realizacji, począwszy od teatralnych spektakli według Thomasa Bernharda, Sławomira Mrożka i Witolda Gombrowicza, poprzez przedstawienia dla dzieci, a skończywszy na telewizyjnym sitcomie *Miodowe lata*.

Jako reżysera Wojtyszkę interesuje przede wszystkim literatura sceniczna, głównie dwudziestowieczna, której wyróżnikiem jest m.in. inteligentny humor. Takie są też najbardziej znane przedstawienia reżysera przygotowane w teatrze, m.in. *Laweczka* Aleksandra Gelmana (Teatr Powszechny w Warszawie, 1986), *Tamara* Johna Krizanca (Teatr Studio w Warszawie, 1990), *Shirley Valentine* Willy'ego Russela, wielki przebój z Krystyną Jandą (Teatr Powszechny w Warszawie, 1990). Jedną z jego najciekawszych inscenizacji jest *Garderobiany* Ronald Harwooda z wrocławskiego Teatru Polskiego (1990).

Maciej Wojtyszko jest także dramaturgiem, autorem kilkunastu sztuk teatralnych. Do jego najbardziej znanych dramatów należą: *Semiramida* (prapremiera w Teatrze Współczesnym w Warszawie, reż. Erwin Axer, 1996), *Wznowienie* (Teatr Stary, Kraków, 1995), „Żelazna konstrukcja” (prapremiera w Teatrze Powszechnym w Warszawie w reżyserii autora, 1998) oraz *Bulhaków* (prapremiera w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie w reżyserii autora, 2002). Spektakl zrealizowany na scenie Teatru im. Słowackiego został później zarejestrowany dla telewizji (2009).

W dorobku Wojtyszko ma także liczne spektakle dla młodych widzów. Do wielu przedstawień dla dzieci i młodzieży przygotowywał scenariusze i pisał teksty piosenek. Jest autorem znanych książek dla dzieci, m.in. *Bromba i inni*, *Saga rodu Kłaputunów*, *Tajemnica szyfru Marabuta*.

Ponadto Maciej Wojtyszko reżyserował popularny sitcom *Miodowe lata* (1998-2003), który – w przeciwieństwie do innych tego typu telewizyjnych produkcji – nagrywany był na teatralnej scenie z udziałem publiczności. Poza tym Wojtyszko był reżyserem wielu innych telewizyjnych seriali, m.in. *Miasteczka* (2000-2001), *Pensjonatu pod Różą* (2004-2006) i *Doręczyciela* (2008). Jest też reżyserem filmów fabularnych *Synteza*, *Tajemnica szyfru Marabuta*, *Święty interes* i *Ogród Luizy*.

Przez lata zdobył kilkadziesiąt nagród i odznaczeń teatralnych i filmowych. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (2003) i Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (2011), jest także Kawalerem Orderu Uśmiechu.



Marek Oleniacz studiował w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi na Wydziale Operatorskim i Realizacji Telewizyjnej. Od dwudziestu pięciu lat jest związany z krakowskim Teatrem Bagatela, gdzie prowadzi pracownię oświetleniową. Jest operatorem filmowym, realizatorem światel, reżyserem światel. Projektuje także oświetlenie architektoniczne lokali, kawiarni, restauracji. Jest autorem reżyserii światel do ponad pięćdziesięciu spektakli, m.in.: *Nowonarodzonego*, *Tramwaju zwanego pożądaniem*, *Tanga*, *Nocy Helvera*, *Między nami dobrze jest*, *Barbelo*, *o psach i dzieciach*, czy *Układu*.

światła

scenografia
kostiumy



Justyna Łagowska, scenografka, autorka kostiumów, reżyserka światel. Absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie (dyplom w katedrze scenografii u prof. Andrzeja Sadowskiego w 1998). Stworzyła ponad 60 scenografii w teatrach polskich i niemieckich, a także na scenie moskiewskiego MChAT-u im. A. Czechowa. Współpracowała m.in. z Małgorzatą Bogajewską, Remigiuszem Brzykiem, Markiem Fiedorem, Krzysztofem Jasińskim, Janem Klatą, Michałem Kmicikiem, Nikolaem Koladą, Piotrem Kruszczyńskim, Pawłem Lysakiem, Wiktoorem Rubinem. Laureatka wielu nagród na festiwalach teatralnych, m.in. na Opolskich Konfrontacjach Teatralnych, Festiwalu Prapremier w Bydgoszczy, Festiwalu Dramaturgii Współczesnej w Zabrzu, Festiwalu Scenografów i Kostiumografów VisuArt w Rzeszowie. W 2011 wyróżniona w Ogólnopolskim Konkursie na Wystawienie Polskiej Sztuki Współczesnej za koncepcję wizualną zrealizowanego we wrocławskim Teatrze Polskim przedstawienia *Utwór o Matce i Ojczyźnie* Bożeny Keff w reżyserii J. Klaty. W czerwcu 2015 debiutowała jako reżyserka *Alicję. Pod żadnym pozorem nie idź tam* M. Kmicika w Teatrze im. A. Fredry w Gnieźnie, do której zaprojektowała również scenografię.

muzyka



Bolesław Rawski, kompozytor, aranżer, reżyser dźwięku, jest krakowianinem (rocznik 1959). Ukończył Akademię Muzyczną im. F. Chopina w Warszawie. Ma na koncie muzykę do ponad stu spektakli teatralnych w Polsce, Wielkiej Brytanii, Grecji i Japonii, m.in. do przedstawień G. Jarzyny, R. Zioly, M. Fiedora, M. Sobocińskiego, P. Miśkiewicza, A. Dudy-Gracz i R. Kmity. Komponuje także balety. Współpracował z zespołem wokalnójazzowym In Tune, kabaretem Jacka Chmielnika „Pas”, Kabaretem Jama Michalika. Jest autorem muzyki do – jak sam różni – pieśni i piosenek (w tym w jidysz i po grecku), komponował m.in. dla Renaty Przemek. Współzałożył z Józefem Rychlikiem działające w latach 1992-1999 Studio Muzyki Przestrzennej w Teatrze im. J. Słowackiego, z którym dekadę wcześniej związał się zawodowo jako konsultant do spraw muzycznych. Nagrodzony m.in. za muzykę do spektakli *Dziady* (reż. M. Sobociński), *Krawiec* (reż. M. Kwieciński), *Basik tropikalny* (reż. G. Jarzyna) i *Aj usył czyli historia z cynamonem* (reż. R. Kmity). Dla Teatru Bagatela zilustrował muzycznie m.in. *Rewizora*, *Końcówkę*, *Othella* i *Hamleta* w reżyserii M. Sobocińskiego oraz *Tramwaj zwanego pożądaniem* w reżyserii D. Starzewskiego.



premiera 30 wrzesień 2017





< Przemysław Branny



Michał Kościuk >



← Marek Bogucki



Szef Kuchni Tomasz Dziura zaprasza na autorskie dania kuchni polskiej i europejskiej przygotowane z dbałością o smak i estetykę podania.

Menu opiera się na sezonowych produktach oraz tradycji gotowania wzbogaconej o nowoczesne techniki kulinarne.

Szef Kuchni Krzysztof Urbańczyk zaprasza na dania kuchni polskiej i europejskiej przygotowane z myślą o tradycji wzbogacone nowoczesnymi metodami kulinarnymi.

Niewielka karta pozwala na serwowanie dań wysokiej jakości, w których zarówno smak jak i estetyka cechuje dbałość o każdy szczegół.



fot. Anna Kaczmarsz



Andromeda Alfa
ul. Gęsia 22 a, Kraków
T: +48 12 342 81 42
www.andromeda.jordan.pl



Bistro Beta
ul. św. Gertrudy 12, Kraków
T: +48 12 295 91 21
www.legend-hotel.pl



miastokobiet

EKSKLUZYWNY MAGAZYN DLA KOBIET

MIASTOKOBIET.PL



WYWIADY - FELETONY - SESJE MODY - TRENDY - DESIGN

NOWOŚCI KOSMETYCZNE - ZDROWIE - PSYCHOLOGIA

WYDARZENIA - NOWE MIEJSCA - RECENZJE KULTURALNE - REPORTAŻE

bagatela

Francis Veber
Najdroższy

przekład: Barbara Grzegorzewska
reżyseria: Giovanni Castellanos
scenografia: Wojciech Stefaniak
muzyka: Marcin Rumiński
reżyseria światel: Marek Oleniacz

występują: Urszula Grabowska, Magdalena Walach, Kaja Walden, Przemysław Branny, Marcin Kobierski, Dariusz Starczewski / Marcel Wiercichowski, Sławomir Sośnierz

Premiera – październik 2016
Czas trwania spektaklu 140 minut, 1 przerwa



Arcymistrz francuskiej lekkiej komedii, Francis Veber, znów wplątuje swego ulubionego bohatera w kłopoty. François Pignon, niezaradny życiowo pechowicz, stracił równocześnie pracę i żonę. Czy jeśli jest tak źle, to może być już tylko lepiej? Do czego doprowadzi seria nieoczekiwanych spotkań i zaskakujących zwrotów akcji? Zapraszamy na przezbawny i błyskotliwy wieczór w wybornym towarzystwie i najlepszym paryskim stylu.

rozpoczęcie godz. 19¹⁵

Anat Gov
Boska terapia

przekład: Agnieszka Olek
reżyseria: Henryk Jacek Schoen
scenografia: Joanna Schoen
reżyseria światel: Marek Oleniacz

występują: Ewelina Starejki, Michał Kościuk, Kosma Szyman

Premiera – grudzień 2016
Czas trwania spektaklu 60 minut, bez przerwy



Znaną psychoterapeutkę niespodziewanie odwiedza atrakcyjny mężczyzna. Ten wielkiego formatu Gość domaga się wyleczenia z depresji. Czy Ella podola temu zadaniu? Anat Gov znana była z pisanie w lekkiej i przystępnej formie o rzeczach najważniejszych. Tak jest i w wypadku *Boskiej terapii*, sztuki cieszącej się popularnością na całym świecie.

rozpoczęcie godz. 19¹⁵

Florian Zeller
Prawda... o zdradzie

przekład: Barbara Grzegorzewska
reżyseria: Henryk Jacek Schoen
scenografia: Joanna Schoen
choreografia: Jarosław Staniek
reżyseria światel: Marek Oleniacz

występują: Marek Kałużyński / Marcel Wiercichowski, Ewelina Starejki / Magdalena Walach, Adam Szarek / Wojciech Leonowicz, Karolina Chapko / Kamila Pieńkos

Premiera – luty 2014
Czas trwania spektaklu 90 minut, bez przerwy



Gdyby z dnia na dzień ludzie przestali się okłamywać, nie ostałaby się na ziemi ani jedna para. I w pewnym sensie byłby to koniec cywilizacji – mówi autor Prawdy Florian Zeller. Wybitni aktorzy Bagateli, wcielający się w role namiętnych kochanków w tej błyskotliwej komedii, udowadniają na scenie tę piekielną tezę z szarmem i lekkością. Ale czy zdradzie i kłamstwu udaje się zataić przed współmałżonkiem, o tym musicie się sami przekonać...

rozpoczęcie godz. 19¹⁵

bagatela

Pam Valentine
Kochankowie nie z tej ziemi

przekład: Elżbieta Woźniak
reżyseria: Piotr Urbaniak
scenografia: Joanna Schoen
muzyka: Bolesław Rawski
reżyseria światel: Marek Oleniacz
występują: Karolina Chapko, Ewa Mitoń, Magdalena Walach, Marek Bogucki, Przemysław Redkowski / Sebastian Oberc (gościennie), Dariusz Starczewski, Adam Szarek

Premiera – maj 2010
Czas trwania spektaklu 120 minut, 1 przerwa



Na skutek pewnego nieporozumienia ze świętym Piotrem kameralny dom pod Londynem zamieszkuje dwie pary zakochanych ludzi. Piszących powieści kryminalne mężczyzn – Jacka i Simona, wspierają ich piękne i urocze żony: Susie i Mary. Pełna angielskiego humoru komedia z Magdaleną Walach i Karoliną Chapko bije rekordy popularności.

rozpoczęcie godz. 19¹⁵

Tennessee Williams
Tramwaj zwany pożądaniem

przekład: Eugeniusz Cękalski
reżyseria: Dariusz Starczewski
scenografia: Joanna Schoen
muzyka: Bolesław Rawski
reżyseria światel: Marek Oleniacz

występują: Magdalena Walach, Ewelina Starejki, Michał Kitiński (gość.), Przemysław Redkowski, Sławomir Sośnierz, Ewa Mitoń, Michał Kościuk / Sebastian Oberc (gość.), Renata Przemek (gość.) / Aleksandra Godlewska, Marcin Zacharzewski (gość.) / Marek Hucz (gość.) / Kosma Szyman

Premiera – Scena na Sarego – listopad 2008
Czas trwania spektaklu 170 minut, 1 przerwa



W Nowym Orleanie tramwaje zamiast numerów mają nazwy, zupełnie tak jak ten, który przejeżdża obok mieszkania Stelli i Stanleya Kowalskich – Tramwaj Pożądanie. Symboliczna nazwa, której użył autor, ma sugerować duszny i zmysłowy nastrój sztuki, której główną bohaterką jest Blanche DuBois. Ta ponadczasowa, wyśmienicie napisana rola dramatyczna od zawsze stanowi ogromne wyzwanie aktorskie. Niezrównoważoną Blanche trudno polubić, ale niemożliwym jest przejść koło niej obojętnie. W przedstawieniu Dariusza Starczewskiego w rolę Blanche wcieliła się Magdalena Walach.

rozpoczęcie godz. 19¹⁵

Dale Wasserman wg Kena Keseya
Lot nad kukułczym gniazdem

przekład: Bronisław Zieliński
reż. / scenogr. / opr. tekstu: Ingmar Villqist
kostiumy: Agata Staficzuk
muzyka: Paweł Betley
projekcje: Dawid Kozłowski

reż. światel: Marek Oleniacz
występują: Michał Kościuk, Urszula Grabowska, Dariusz Starczewski, Sławomir Sośnierz / Piotr Urbaniak, Kosma Szyman, Paweł Sanakiewicz, Jakub Bohosiewicz, Przemysław Branny, Angelika Kurowska (gość.) / Anna Branny, Patryk Kołnicki, Ewelina Starejki, Karolina Chapko, Piotr Bózański, Tomasz Piotrowski (gość.) / Tomasz Lipiński, Ingmar Villqist (gość.), Joanna Jaworska

Premiera – styczeń 2015
Czas trwania spektaklu 215 minut, 1 przerwa



Za sprawą *Lotu nad kukułczym gniazdem* Scena na Sarego 7 zamieniła się w oddział szpitala psychiatrycznego. Historia McMurphy'ego to opowieść o cenie wolności. Na pytanie, czy warto ją płacić, widzowie muszą już odpowiedzieć sobie sami. Powieść powstała w czasie, gdy szaleństwo zaczęło traktować jako zdrową odpowiedź na niezdrowe otoczenie społeczne. Zapraszamy na fascynującą teatralną podróż z bohaterami Kena Keseya.

rozpoczęcie godz. 18¹⁵

bagatela

SCENA NA SAREGO



Klaus Mann Mefisto

przekład: Renata Derejczyk
adaptacja: Radosław Paczocha
reżyseria: Michał Kotański
scenografia: Tomasz Brzeziński
kostiumy: Anna Chadał
muzyka: Marcin Mirowski
choreografia: Iza Chlewińska
projekcje: M. Jankowski, P. Brynkiewicz
reżyseria światła: Marek Oleniacz

występują: Anna Branny, Kamila Klimczak, Katarzyna Litwin, Małgorzata Piskorz, Anna Rokita, Marek Bogucki, Jakub Bohosiewicz, Przemysław Branny, Marcin Czarniak (gość.), Marcel Wiercichowski, Marcin Kobierski, Patryk Kościński, Piotr Różański, Maciej Sajur, Paweł Sanakiewicz, Sławomir Sośnierz, Dariusz Starczewski, Adam Szarek / Maurycy Popiel, Kosma Szyman, Marcin Zacharzewski (gościnnie)/Michał Kościuk oraz Tomasz Foltyn (gość.), Karol Kossakowski (gość.), Jakub Kruczek (gość.), Karol Miękina (gość.), Kamila Wawrzuta (gość.)

Premiera – kwiecień 2014
Czas trwania spektaklu: 165 minut, 1 przerwa



22 aktorów, zaskakująca scenografia! Autorzy adaptacji *Układu* biorą na warsztat *Mefista* Klause Manna. W powieści z 1936 pochodzący ze słynnej literackiej rodziny pisarz opowiada o sytuacji artysty w hitlerowskich Niemczech. Postać głównego bohatera wzorowana była na szwagrze i współpracowniku autora, Gustafie Gründgensie, przez co książki jeszcze wiele lat po wojnie nie wznawiano w RFN. Mimo bycia „powieścią z kluczem”, utwór cechuje charakterystyczna dla dzieł istotnych ponadczasowość – do dziś stanowi on niezwykle przenikliwie studium oportunistów nie tylko w związkach artystów i ich protektorów.

rozpoczęcie godz. 18⁰⁰



Elia Kazan Układ

przekład / adaptacja: Radosław Paczocha
reżyseria: Michał Kotański
scenografia: Tomasz Brzeziński
muzyka: Marcin Mirowski
projekcje: Tomasz Bergmann
reżyseria światła: Marek Oleniacz
występują: Anna Rokita / Magdalena Walach, Angelika Kurowska (gość.), Ewelina Starejki, Paweł Sanakiewicz, Dariusz Starczewski, Sławomir Sośnierz

Prapremiera – luty 2013
Czas trwania spektaklu: 150 minut, 1 przerwa



Stałem się tym, czym gardzę – mówi Eddie Anderson, dynamiczny wiceprezes agencji reklamowej, błyskotliwy pisarz, mąż i niezmordowany kochanek, kiedy pewnego dnia stwierdza, że ma dość. Miłość i ogromna napiętość są powodem wybrania zupełnie innej drogi życia. Okazuje się, że miłość może być piękna i wzmożona, a równocześnie niezwykle destrukcyjna. *Układ* Elia Kazana to wymienite studium próby wyrwania się z wszelkiego rodzaju „układów”.

rozpoczęcie godz. 18⁰⁰



Michele Riml Seks dla opornych

przekład: Hanna Szczerkowska
reżyseria / opr. muz.: Henryk Jacek Schoen
scenografia: Joanna Schoen
choreografia: Jarosław Staniek
reżyseria światła: Marek Oleniacz

występują: Alina Kamińska / Katarzyna Litwin, Krzysztof Bochenek / Łukasz Żurek (gościnnie)

Premiera – marzec 2015
Czas trwania spektaklu: 85 minut, bez przerwy



Komedia romantyczna z morałem małżeńskim w tle. Czy Twój związek po latach jest dalej szczęśliwy, czy wymaga specyficznej kuracji? W diagnozie i terapii pomoże *Seks dla opornych*. Czy weekend w hotelu pełen wyrafinowanych przyjemności zmysłowych będzie lekarstwem na rozbudzenie Twojej napiętości? Zobacz komedię *Seks dla opornych* – tam jest wszystko, czego szukasz.

rozpoczęcie godz. 19¹⁵

Ingmar Villqist Cesarz Kaligula

reżyseria / scenografia: Ingmar Villqist
kostiumy / as. scen.: Agata Stańczyk
muzyka: Bartłomiej Woźniak
opr. muzyczna: Jan Madej
ruch sceniczny: Piotr Skalski
projekcje filmowe: Dawid Kozłowski
reż. światła: Marek Oleniacz

występują: Aleksandra Chapko, Urszula Grabowska, Kamila Pieńkos, Anna Rokita, Mateusz Bieryt (gościnnie), Jakub Bohosiewicz, Przemysław Branny, Michał Kościuk, Patryk Kościński, Piotr Różański, Paweł Sanakiewicz, Sławomir Sośnierz, Dariusz Starczewski, Adam Szarek, Kosma Szyman, Piotr Urbaniak oraz Joanna Jaworska i pracownicy techniczni

Prapremiera – marzec 2017
Czas trwania spektaklu: 195 minut, 1 przerwa



Plan filmowy zawsze Was intrygował? Opowieści o rzymskich orgiach rozpałały wyobraźnię? Ingmar Villqist w *Cesarzu Kaliguli* opowiada o osławionym władcy, przenosząc widzów za kulisy kinowej produkcji. Zyciorys Kaliguli – lańcuch obłądki, zbrodni i wynaturzeń – pozostanie dla nas niepełny, jeśli nie spróbujemy zobaczyć w nim człowieka. Jeżeli jego życie było widowiskiem, w którym sam rozdawał role, to czy zdołał udźwignąć swoją?

Uwaga: przedstawienie dla widzów od 18 roku życia!

rozpoczęcie godz. 18⁰⁰



Patrycja Babicka Pitawal – historie kryminalne Krakowa w piosenkach

reżyseria: Anna Rokita
scenografia: Jan Kozikowski
muzyka: Piotr Krakowski i Paweł Penarski
ruch sceniczny: Piotr Skalski
projekcje: Paweł Penarski
reżyseria światła: Marek Oleniacz

występują: Anna Rokita; zespół muzyczny w składzie: Piotr Krakowski, Ignacy Matuszewski, Michał Pamula, Jakub Piechnik i Jarosław Wilkosz; tancerze: Kamila Jońska, Karol Miękina, Grzegorz Polański, Roman Słomka

Premiera – październik 2016
Czas trwania spektaklu: 80 minut, bez przerwy



Pitawal jest grzebaniem w archiwum krakowskiej kryminalistyki – mówi autorka tekstów Patrycja Babicka. – *To podróż po Krakowie szlakiem zbrodni. Wędrujemy po ciemnych, dusznych podwórkach i piwnicach. Zaglądamy do okien starych kamienic i patrzymy człowiekowi w oczy. Podglądamy zbrodniarzy i pokrzywdzonych. Czytamy doniesienia z prasy. To muzyczna wieża lokalna. To koncert na 13 morderców i 578 ofiar. Na żywo.*

rozpoczęcie godz. 19¹⁵



Bernard Slade Za rok o tej samej porze

przekład: Antoni Marianowicz
reżyseria / oprac. muz.: Henryk Jacek Schoen
scenografia: Joanna Schoen
reżyseria światła: Marek Oleniacz
występują: Magdalena Walach, Wojciech Leonowicz, Kamila Pieńkos

Premiera – sierpień 2016
Czas trwania spektaklu: 135 minut, 1 przerwa



Wzruszająca i zabawna opowieść o niecodziennej miłości. Zrodzony z przypadku romans Doris i George'a nieoczekiwanie staje się związkiem na całe życie. Jak to się jednak udało, skoro Ona i On mieszkają z rodzinami na dwóch końcach kraju? Magdalena Walach i Wojciech Leonowicz pokazują nam, jak kochać się przez wiele lat, widując tylko raz do roku.

rozpoczęcie godz. 19¹⁵



Artur Palyga
Tato

reżyseria: Małgorzata Bogajewska
scenografia: Dominika Skaza
muzyka / aranżacje: Bartłomiej Woźniak
reżyseria światel: Marek Oleniacz
i Małgorzata Bogajewska
występują: Anna Rokita / Ewelina Starejki, Przemysław Branny, Patryk Kościński, Wojciech Leonowicz, Tomasz Lipiński, Adam Szarek, Marcel Wiercichowski



Każdy z nas miał jakieś problemy z ojcem. Ten spektakl jest właśnie o tym. *Nasi ojcowie to byli ostatni ojcowie. Po nich tylko cisza oraz partnerzy mamusi. Tatusiek. Nikt nie powie już – ojciec. Pieńko ojców jest już wypełnione.* Przedstawienie wielokrotnie nagradzane, m.in. zdobyło Grand Prix, a M. Bogajewska, E. Starejki i M. Wiercichowski nagrody indywidualne na XIX Ogólnopolskim Festiwalu Komедии „Talia” w Tarnowie.

Premiera – październik 2014

Czas trwania spektaklu 110 minut, bez przerwy

rozpoczęcie godz. 19¹⁵

Marc Camoletti
Pomoc domowa

przekład: Bartosz Wierzbicka
reżyseria: Paweł Pitera
scenografia: Joanna Schoen
reżyseria światel: Marek Oleniacz



Profesjonalistka w każdym calu i w salonie posprząta, i zażegna katastrofę w sypialni. Dla rezolutnej pokojówki Nadii nowa praca oznacza nowe kłopoty, choć entuzjastycznie oddając się romansom chlebodawcy pozwalają jej drenować swoje portfele i barek. W spektaklu znajdują Państwo wszystkie chwytły klasycznej farsy.

Premiera – czerwiec 2016

Czas trwania spektaklu 120 minut, 1 przerwa

rozpoczęcie godz. 19¹⁵

Paul Pörtner
Szalone nożyczki

przekład: Elżbieta Woźniak
reżyseria / oprac. tekstu / oprac. muz.: Marcin Sławiński
scenografia: Joanna Schoen



Szalone nożyczki to niezwykła komedia kryminalna z „niespodzianką” oraz nazwa wyjątkowego krakowskiego salonu fryzjerskiego, w którym zostaje popełnione morderstwo... Przebieg akcji spektaklu w dużej mierze zależy od... publiczności! Pierwsze interaktywne przedstawienie w Polsce! Doskonała zabawa, w której można brać udział wielokrotnie! W Ameryce sztuka nie schodzi z teatralnych afiszy od ponad dwudziestu lat, co zostało uhonorowane wpisem do Światowej Księgi rekordów Guinnessa!

Premiera – kwiecień 2006

Czas trwania spektaklu ok. 125 minut, 1 przerwa

rozpoczęcie godz. 19¹⁵

Inspicjenci-sufferzy

Sylwia Domin
Monika Handzlik
Joanna Jaworska
Teresa Twardziak-Bazyliczuk

Pracownia elektroakustyczna

Piotr Kubic – mistrz pracowni
Mateusz Hajto
Piotr Klembukowski
Jan Madej

Pracownia oświetleniowa

Marek Oleniacz – mistrz pracowni
Wiesław Falasa
Marcin Padlewski
Tomasz Wentland
Bartosz Wierzba

Rekwizytornia

Beata Kowicka
Adam Świstak
Scena na Sarego 7
Ewa Orlicka
Piotr Szczerbic

Pracownia fryzjersko-perukarska

Krystyna Krupińska
Janina Wątor
Anna Łączny
Anna Zygmunowicz

Garderobiane

Monika Buczyńska
Władysława Jachym
Magdalena Skąpska
Barbara Węglowska

Pracownia dekoratorska

Urszula Czernicka
Agata Stańczyk

Kierownik ds. bezpieczeństwa i ochrony zasobów

Mariusz Błaż
Alina Keller – zastępca

Montażysty dekoracji

Paweł Krzęciasz – główny brygadier sceny
Roman Kaim
Szymon Kapcia
Rafał Kornecki
Mariusz Lipiński
Tomasz Smuła
Michał Wójcik

Pracownia tapicerska

Michał Sobucki

Pracownicy krawieckie

Halina Müller – kier. pracowni damskiej
Andrzej Szcządala – kier. pracowni męskiej
Piotr Fima
Violetta Gołdyn

Pracownia fryzjersko-perukarska

Monika Gawor
Renata Grabowska
Anna Nortowska

Główny specjalista ds. remontowych

Andrzej Sarota

Rzemieślnik

ds. budowy dekoracji
Piotr Cabala

TEATRO
bagatela